

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERATY:
 W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50
 Z przesyłką pocztową „ 6,40

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.
 Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie.
 Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem mk. 3.—
 i w tekście nad telegramami—mk. 4.— Reklamy po tekście
 (4 szp.) — mk. 2.25 Nekrologja (4 s. part.) mk. 1.50. Zwyczajne
 ogłoszenia (6 szp.) — 1.—. Drobne ogłoszenia 15 fen. za wyraz
 Każde ogłoszenie najmniej mk. 1.50.
 Ogłoszenia zamiejscowa 10 proc. drożej

Teatr Polski
 Cegielniana 63.
 oddrętkę: F. Rychnowski.

Poniedziałek 29 IX specjalne widowisko dla żołnierzy po cenach najniższych (od 40 k. do 3 Mk.)
Zaczarowane Koło
 Baśń dramatyczna w 5 akt. L. Rydla.

Wtorek 30 września
Miss Hobbs
 Komedia w 4 akt. K. Jerome'a.

Sroda, 1 października r. b.
Prusacy
 Sztuka w 8 akt. J. Borawskiego.

Mińsk wita Naczelnika Państwa jako wybawcę. 150 milionów rubli na wełnę i bawełnę dla Łodzi. Walki z bandytami.

Telegramy.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 28 września (PAT).

Front litewsko-białoruski.

Na odcinku poleskim pod Babieiczami i Galicją Rudną silne ataki bolszewickie odparto. Walki trwają dalej. Na reszcie frontu czynną działalność wywadowczą.

Front Wołyński.

Spokój.

Wz. szefa sztabu generalnego
 pułk. Haller.

Delegacja na Kaukaz.

Warszawa, 27 września (PAT) W najbliższych dniach wyrusza na południowy Kaukaz delegacja przemysłowców włochnych w celu zakupu dla przemysłu włókiennego surowców bawełny i wełny. Ekspedycje organizuje firma „Zakup“, która na ten cel uzyskała od rządu kredyt w wysokości 150 milionów rubli carskich.

Na czele firmy stoi dyrektor firmy „Zakup“ pan Robert Geyer, oraz p. H. Faersen. Biorą też udział delegacji przedstawiciele towarzystwa „Przewóz“, które ma zorganizować transport zakupionej bawełny pp. major Sokolowski i inż. Popielski.

Zaostrzenie stosunków czesko-ruskich.

Warszawa, 28 września (PAT) Stosunki między Czechami a Rusiami na Rańi zakarpackiej zaostrzają się coraz bardziej. W ostatnich czasach części zaczęli osiedlać na urzędach galicyjskich rusinów, co wywołuje niezadowolenie miejscowej ludności. Ruch antyczeski obejmuje coraz szersze okręgi, kojarząc się z ruchem, który na Słowacji wyraźnie występuje przeciw rządowi w Pradze.

Wymiana towarów z Dalekim Wschodem.

Warszawa, 27 września (PAT). — W związku ze spodziewanym wyjazdem do rządu Kołosa miały rządowej pod kierownictwem pana Targowskiego, ministerstwo przemysłu i handlu podjęło sprawę wymiany towarów z Dalekim Wschodem. W sprawie powyższej odbędzie się 30 b. m. w ministerstwie specjalna narada z udziałem przedstawicieli przemysłu i handlu.

Pobyt Naczelnika Państwa w Mińsku.

Mińsk, 28 września (PAT). — W d. 19 września 1919 roku Mińsk, stolica Białorusi, zwolniona orężem polskim z przeszło stoletniej niewoli, witała uroczysto w swych murach jako wybawcę Naczelnika Państwa i naczelnego wodza wojsk polskich Józefa Piłsudskiego.

Już o godzinie 9 rano cały plac katedralny i przyległe ulice zapelnione były tłumem ludności bez różnicy narodowości.

Przed ołtarzem polnym ustawionym na placu zebrała się generalicja z generałem Szeptyckim na czele przedstawiciele administracji cywilnej z panem Osmiłowskim i komisarzem okręgowym Władysławem Radkiewiczem.

O godzinie w pół do 10 przybył Naczelnik Państwa. Tłum poruszył się. Zerwały się burzliwe okrzyki: Wiwat! Niech żyje!

Po skończeniu uroczystości kościelnych i cerkiewnych, Naczelnik udał się do gmachu domu (Sztacheckiego, gdzie odbyło się przyjęcie delegacji.

Pierwszy w imieniu duchowieństwa katolickiego przemówił ks. biskup Łoziński.

Następnie imieniem duchowieństwa prawosławnego zabrał głos arcybiskup Melchizedek i przemówił po rosyjsku.

W imieniu muzułmanów mówił Murza Murzicz: Muzułmanie ziem wschodnich od wieków osiedli na tych ziemiach z radością witają wodza wojsk polskich, tych wojsk, w szeregach których ramię przy ramieniu muzułmanie walczyli zawsze.

W imieniu gminy żydowskiej przemówił po hebrajsku przewodniczący gminy pan Churdyn. Po polsku przywitanie wygłosił inny przedstawiciel żydów pan Styczyński.

W imieniu polskiej ludności i 25 delegacji organizacji polskich przemawiał prezes polskiej rady ziemi mińskiej, H. Kieniewicz:

„Z głębokim i radosnym wzruszeniem wita Cię Naczelniku, ludność polska ziemi mińskiej, jako najwyższego przedstawiciela państwa polskiego.

Ta nieszczęśliwa ziemia mińska od kilku pokoleń uciemiężona i sponiewierana i bardziej od innych dzielnic naszej ojczyzny, szczególnie w ostatnich dziesiątkach lat na najbardziej wyrafinowane próby wynaradawiania wystawiona, pomimo wszystkich wysiłków ciemiężycieli przetrwała wszystkie te zakusy, wierząc niezłomnie, iż nastanie wreszcie ta chwila kiedy danem jej będzie wrócić na łono macierzy i odzyskać na niej dawne szczytne

głębokie tradycje narodu polskiego, którym Ty Naczelniku wyraz dajesz i które głosisz. I upewniam Cię moją Naczelniku, że cała ludność polska ziemi mińskiej, jak jeden mąż stanie ramię przy ramieniu, wszystkie stany i wszystkie warstwy, do wielkiego przez Ciebie dokonanego dzieła staniemy. aby to, co wojsko polskie, przez Ciebie prowadzone, zdobyło, utrwalone i scementowane zostało i aby posłuszni Twemu rozkazowi, Twoje myśli i Twoje wskazówki dla dobra i potęgi wielkiej i silnej ojczyzny w czyn były wcielone“.

Następnie przedstawiła się Naczelnikowi Państwa liczna delegacja włochna białorusinów, która w liczbie 170 osób znajdowała się na sali. Reprezentant włochni białoruskich składa uroczyste ślubowanie Naczelnikowi, że będą mu wiernie służyli.

W imieniu drobnej szlachty zagrodowej wita po polsku Naczelnika pan Kraśzewski.

Z delegacją wystąpiła też grupa włochni o kulturze rosyjskiej. W jej imieniu przemówił po rosyjsku pan Jaroszewicz, prezes byłego gubernialnego zarządu ziemskiego; Wielki Wodzu narodu polskiego, mówił pan Jaroszewicz, Z głęboką nadzieją wsiuchaliśmy się w wezwanie jego do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wielkodusznie obiecałś naszym nieszczęsnemu krajowi wolność, swobodę i możność rozwiązania wszystkich wewnętrznych narodowych i religijnych kwestii bez jakiegokolwiek nacisku ze strony polskiej. Obiecałś poparcie w twórczej pracy i pełną swobodę samookreślenia. Jednakże, twierdzi pan Jaroszewicz, wiele rzeczy zrealizowanych dotychczas nie zostało.

Mówca skarży się, że dawniejszy rosyjski samorząd nie został odbudowany, że władze popierają język i szkolnictwo białoruskie kosztem rosyjskiego. Uważa, że w ten sposób krzywdzi się główne masy ludności białoruskiej, dla której, jego zdaniem, język rosyjski jest językiem kultury. Zwrócić uwagę, że jakkolwiek rozmaite samorządne grupy zwracają się z prośbą o przyłączenie Białej Rusi do Polski, to jednak ostrzeżają Polskę przed drogą aneksji na podstawie tych samorzutnych przedstawień. Uważa, że jedynie zgromadzenie ustawodawcze orzec będzie mogło o losie kraju. Mówca zwraca następnie uwagę na konieczność przyspieszenia reform rolnych, szczególnie w związku z likwidacją państwowych sowieckich zarządzeń majątkowych i wyraża nadzieję, że przyjazd Na-

czelnika wpłynie na demokratyzowanie polskich władz krajowych.

Następnie w imieniu miejscowych organizacji białoruskich, reprezentujących zorganizowaną część społeczeństwa białoruską, przemówił po białorusku pan Prusiński, prezes narodowego komitetu białoruskiego.

Składam Ci hołd i dziękczynienie za zwolnienie Mińska i Mińszczyzny od tego nowego [najazdu imperjalizmu moskiewskiego, który się odział obecnie w szaty bolszewickie. Spokojnie i swobodnie płynie nam dzisiaj życie w Mińsku. Jednak przywołując na pamięć słowa wieszczki naszego, musimy rzec, że płaczą jeszcze matki w Witebsku i jęczą mężowie w Mohiłowiu. Milczy, bo zabroniono, dzwigny głos omszałych dzwonów Smoleńska, skąd każdy dzień przynosi wiadomość o nowych niewinnych ofiarach.

A jeszcze chcę Ci, Panie komendancie, powiedzieć: My wierzymy i mamy nadzieję, że razem z wolnym Mińskiem, wolnym i silnym Grodnem, wolnymi i niezależnymi będą niezależnej Białoruskiej Rzeczypospolitej odwieczne nasze warownie na rubieżach Moskwy, Witebsk i Mohylów i starożytny Smoleńsk. To też tutaj w Mińszczyźnie, witając Cię, mówię Ci, nie tylko dzisiaj, ale zawsze gotowiśmy Ci powiedzieć: pozdrawiamy Cię, przybywaj do nas, gościu miły sąsiedzie drogi!

Wszystkim tym delegującym odpowiedział Naczelnik w następujących słowach: Przede wszystkim chcę podziękować jak najserdeczniej za to przyjęcie, które mnie jako komendanta armii polskiej spotkało w Mińsku. Polska idzie nie z chęcią ucisku brutalnym butem żołnierskim, nie narzucania komukolwiek stosowania się do jej praw.

Słowom swoim potwierdzonym przez najwyższe przedstawicielstwo, sejm polski zostanie wierny i wierny będę do końca. Będziecie moi państwo powołani w najbliższym czasie do tego, abyście naprzód zaczęli rządzić sami w instytucjach samorządowych. Potem przyjdzie ta chwila, kiedy będziecie mogli swobodnie wypowiedzieć się jak państwo Wasze będzie urządzone. Będzie to wielki akt, gdy poraz pierwszy człowiek na tej ziemi swobodnie wypowiadać się będzie. Powołany będzie ubogi czy bogaty, każdy człowiek będzie miał głos dłuży, by losem ziemi decydowała większość.

Zycząc panom powodzenia w pracy, która tak bardzo wydaje się niekiedy rozbieżna a którą w atmosferze swobody tak łatwo będzie można spełnić, życzę Wam szczęścia i spokoju.

Naczelnik mówił zdaniami urywanymi, dobitnie. Wrażenie było nieopisanie. Zerwały się okrzyki. Niech żyje! Sława! Naczelnik opuścił następnie salę. Przyjęcie było skończone.

D'Annunzio do króla.

Berlin, 28 września (PAT). „Telegraf” pismo wychodzące z Rzymu wysłano pismo wprost do króla włoskiego w celu poinformowania go o stanie rzeczy w Riecie. D'Annunzio zaklina króla, żeby nie zaprzeczał praw włoskich do tego miasta. To samo pismo donosi, że jeszcze jedna osłoda lotnicza przyłączyła się do d'Annunzia. Samoloty tej eskadry wznosiły się z miejsca postoju i posyłały do Rieti. Oficerowie przygotowywali się do lotu eskadry. Władze włoskie drożyły śledztwo w tej sprawie.

Dierą się do v. der Goltza

Lyon, 28 września (PAT) Radio wars. Rada 5-emu postanowiła w sobotę rano przejąć rządowi niemieckiemu za pośrednictwem marszałka Focha nową ostrą notę, domagającą się natychmiastowej ewakuacji prowincji nadmorskich, Litwy i Kurlandii wojsk generała v. der Goltza. Gdyby rząd niemiecki nie wykonał teraz niezwłocznie tego żądania, wprowadzone zostaną następujące zarządzenia: 1) wstrzymanie będzie dowóz wszelkich środków żywności, oraz surowców do Niemiec, 2) zerwane będą wszystkie umowy finansowe, w szczególności umowa co do kredytu.

Bolszewicy w opałach.

Moskwa, 28 września (PAT) Radio wars. Sytuacja jest poważna. Ustąpiłszy z Karku. Mamontow oraz inni kontrrewolucjonści usiłują zadać cios śmiertelny klasie republikańskiej. Odkryli śmiertelną organizację spiskową, składającą się z generałów, kadetów, oraz monarchistów. Aresztowali w całym składzie centralną organizację spiskową. Filje jednak tych organizacji rozszerzają w dalszym ciągu swoją działalność na prowincji.

Jak wysłać i odbierać pieniądze z Ameryki.

Warszawa, 27 września (PAT).— Wołec pojawiających się w prasie polskiej oraz liczących ogłoszeń różnych prywatnych banków amerykańskich, wzywających podjąć wychodźców amerykańskich do porozumienia się z emigrantami za ich pośrednictwem i kierowania tą samą drogą przesyłek pieniężnych do kraju, ministerstwo pracy i opieki społecznej zwraca uwagę zainteresowanych, że w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej czynny jest konsulat Rzeczypospolitej polskiej,

który między innymi zajmuje się również w porozumieniu z pocztową kasą. W ten sposób przesyłanie pieniędzy jest absolutnie pewności, jaką gwarantuje państwo, posiadające bardzo ważną stronę dodatnią, mianowicie tanią. Tę przesyłkę wynosi bowiem od 90—100 dolarów 20 cent. za każde następnie 50 dolarów 10 ct.

Kto wywołał strajki w Stanach Zjednoczonych.

Nowy York, 28 września. (tel. wł.)— Strajk metalowców objął około 100 tysięcy robotników. Prasa tutaj donosi, że robotnicy angielscy i amerykańscy byli przeciwni strajkowi. Przerzuceni do Stanów Zjednoczonych podczas wojny.

Jedną z największych fabryk amerykańskich, przewidując przerwanie pracy, ubezpieczyła się od bezrobocia na 75 milionów franków.

Reorganizacja gabinetu angielskiego.

Londyn, 28 września. (t. l. wł.)— Korespondent polityczny „Sunday Times” donosi o zmianach, które miałyby miejsce w gabinecie Lloyd George'a. Lord Rothermere, wybitny ekonomista, zastąpił prawdopodobnie w War-Office. Churchill zostanie ministrem kolonii, albowiem lord Milner zamierza ustąpić. Następcą Balfoura będzie lord Curzon. Lloyd George zadecydował, iż należy przejąć energicznie zarządzenia, aby uregulować sprawy irlandzkie.

U nuncjusza Rattiego.

Warszawa, 27 września (PAT).— K. B. P. Dnia 20 b. m. o godzinie 4 po południu została przez nuncjusza Rattiego przyjęta delegacja, składająca się z 5 osób z parafii Inturki, Malaty i Widzeńskiej ś. mi Wilenskiej. Delegacja złożyła memoriał w sprawie szkodliwej agitacji, prowadzonej w wyżej wymienionych parafiach przez księży litwinów i prosila o zastąpienie ich księżmi polskimi. Delegacji towarzyszył delegat strażnicy krasowej.

Król belgijski do Stanów Zjednoczonych

Bruksela, 28 września (Tel. wł.)— Król, królowa i książę Leopold wyjechali do Ostendy, aby stamtąd udać się w dalszą drogę do Stanów Zjedn.

Scheidemann zastąpi Bauera.

Zurych, 28 września. (T. wł.)— Większość rządowa utworzona przez koalicję socjalistów z centrowcami rozchwiała się. Zachodzi konieczność prawie zupełnej zmiany gabinetu.

Następcą Bauera jako prezydenta ministrów będzie Scheidemann.

Ministrem wojny pozostanie Noske. Erzbergier porzuci ministerjum finansów i stanie na czele urzędu odbudowy, oraz kierować będzie robotami w Francji. Derburg, jako kandydat demokratów zastąpi go w ministerjum finansów.

Co słyhać nowego? Walki z bandytami.

(k) W Łodzi, w piątek ubiegły policja kryminalna wypłoszyła z piwiarni przy ulicy Chłodnej na Radogoszczu kilku bandytów, którzy z rewolwerami w ręku rzucili się do ucieczki ulicą Aleksandrowską, Bcha, Srebrną w pole ku browarowi Haus'ra, odstrzelili go.

Policji kryminalnej nadano pomoc z 2 komisariatu, przycem bandytów przyparto i za płotem dwóch postrzelono, kilku zaś pozostali zbiegło.

Gdy następnie policja podeszła bliżej, bandyci jeszcze dali kilka strzałów wreszcie zdołano ich obezwładnić.

Jeden z bandytów, postrzelony w rękę, jest 32-letni Andrzej Ptaszyński, drugi zaś, 40-letni Walenty Banasiak, z ulicy Cymera nr.7, postrzelony w brzuch, zmarł po odwiezieniu go do szpitala przy ulicy Dzwonkowskiej.

W tygodniu, kilkunastu uzbrojonych w broń palną bandytów napadło wieczorem na dom p. Skibniewskiego w Sycyminie Polskim, w Łowickim. Bandyci podeszli do okna i zażądali od służącej otwarcia drzwi, gdy zaś to nie poskutkowało, przynieśli drabinę od woza przystawili do okna na pierwszym piętrze i weszli do kuchni, przystawiając kucharkę browning do piersi i groźąc bombami. P. Skibniewski usiłował wybiec do ogrodu, lecz bandyci pochwycili go i sprowadzili do pokoju na pierwszym piętrze, gdzie sprowadzono również 6 osób ze służby folwarcznej, przycem zrabowano dziedzicowi 12 tysięcy marek.

Na ujadanie psów, dwóch policjantów udało się na miejsce, lecz bandyci obu zabili i zbiegli bezkarnie.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

— Jd (I sesji) posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się we wtorek 30 września 1919 r. o godz. 6 popoł. w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. S. dalej nr. 14.

Porządek dzienny: 1. Komunikaty. 2. Wnioski. 3. R. f. r. ty.

Nauka w szkołach.

— W związku z rozporządzeniem Rady Ministrów o niewprowadzeniu zmiany w czasie Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zarządziło, aby nauka w szkołach rozpoczynała się w czasie od 1 października do 31 marca o godzinie 9 rano.

Drzewo.

Wydział Przemysłowo-Handlowy Urzędu Welki z Lichwą i Spekulacją wzywa wszystkich właścicieli składów drzewa w obrębie miasta Łodzi do stawienia się w biurze wydziału, Pusta № 13, 1-e piętro, we wtorek d. 30-go b. m. w godz. od 10-ej rano, do 1-ej po poł. wraz z patentami celem rejestracji.

Oburzające niedbalstwo.

(—) Do redakcji naszej zgłosiło się szereg osób z żaleniem i wyrażeniem oburzenia, że okna sal przy rodu ul. Zielonej i Al. Kościuszki pozostały otwarte podczas oględzin lekarskich poborowych, którzy rozebrani do naga wyglądają przez okna, wdają się ze znajomymi stojącymi na ulicy w rozmowy, a przechodnie, zwłaszcza pici żeńskiej, stawiani są w nieciekawej sytuacji.

Tem karygodniejsze jest to, że przy tej ulicy znajduje się kilka szkół żeńskich i męskich, młodzież więc i dzieci narażone są na gorszące widowiska.

Władze właściwe muszą temu położyć kres. Winnych niedbalstwa należałoby pociągnąć do odpowiedzialności.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

— Dziś w poniedziałek, dnia 29 b. m. odbędzie się specjalne widowisko dla żołnierzy. Odegrana będzie baśń dramatyczna L. Rydla „Zaczarowane koło” z p. Zbiłkowską w roli Miynarki, która zbiera rzęsiście i zastużone oklaski, za grę pełną poezji i głębokiego odczucia. Ceny miejsc —najniższe.

Próby z „Idylli małżeńskiej” P. Nausena są już w pełnym biegu. Premiera ukaże się w piątek dnia 3 b. m.

— We wtorek teatr gra „Miss Hobbs” K. Jerome'a.

Osobiste.

P. Aleksander Szarkowski, dyrektor teatru frontowego bawi w naszym mieście

„KINO-RESURSA“
ul. Kilińskiego Nr. 117.

Dojazd tramwajem
4 i 10
do regu Głównaj i Kilińskiego.

Program:

- I. Otwarcie wystawy Rzemieśniczo-Przemysłowej w Łodzi w 1912 r.
- II. Święto Pracy na tejże Wystawie
- III. „Pomarańcze Niebiańskie” komedia w 5 cz.

Zmiana programu we wtorek.

Początek przedstawienia od 7 9 wiecz., w soboty od 5, 7 i 9, w niedzielę od 3, 5, 7 i 9 wiecz.

Ceny miejsc:

I II III
dla nieczłonków 3.— 1.20 1.—
dla członków Tow. 1.60 1.— 1.20
Dla dzieci i żołnierzy cena biletów członkowskich.
Członkowie proszeni są o przedstawienie biletów członkowskich przy kasie.

DRZEWO!

Wydział Przemysłowo-Handlowy Urzędu Welki z Lichwą i Spekulacją wzywa wszystkich właścicieli składów drzewa w obrębie miasta Łodzi do stawienia się w biurze wydziału, Pusta № 13, 1-e piętro, we wtorek dnia 30 b. m., w godz. od 10-ej rano do 1-ej po połud. wraz z patentami, celem rejestracji.

Urząd Welki z Lichwą i Spekulacją.

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.

ul. Piotrkowska 50.

o 9— 11 1/2, r. i od 4-7 po poł.



Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektro-technicznym ortopedycznym, fotograficznym i pierwsza w Łodzi PRACOWNIA PRZEZRO-CZY dla szkół, odczytów i t. p. Szkoła SKOMBINOWANE stale na składzie. Nadeszły świeże aparaty fotograficzne. WAŻNE dla FABRYK. Reperacja manometrów kotłowych dokładnie i solidnie.

Kupcom, przemysłowcom i kooperatywom

polecamy jedyne w Polsce tygodniki fachowe

„Kupiec“ „Drogerzysta“

„Przegląd włóknisty“

wychodzące w Poznaniu. Abonament każdego pisma wynosi mk.6kwartalnie Adres „KUPIEC“ Poznań

Zarząd Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Łodzi

przy ul. Krótkiej pod nr. 4

Zawiadamia właścicieli domów, że znowu przyjmuje zapisy oraz wpłaty na smotę pogazową.

Prezes (podp.) GUSTAW KLUKOW Dyrektor Biura (podp.) ARTUR KREDO.

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzejka № 11. Choroby skórne i weneryczne Godziny przyjęć: od 9—11 i do 6—7 ipól p. p. Pańla 11—12 rano.

Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne specjalnie żołądka i kiszki) Łódź, ul. Piotrkowska № 110 Od 9—11n i od 5—7 po poł.)

Maki winne pamiętać tylko przysypka „Puder Dzidzi“, z kognikiem, natychmiast usuwa oparzenia i zaozerwi mienie skóry u dzieci. Żądać w aptekach, składach aptecznych tylko pudru Dzidzi z marką „kogut“ Wyrob Polski

Ogłoszenia drobne

Hu Szlamkowicz zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Chaja Pinczewska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Horsz Berkowicz zamieszkały na Skwerowej 22 zgubił paszport wydany przez władze okupacyjne

Ważne dla Pań! Za bezcen kostjmy, palta, okrycia zimowa jesienne po zlikwidowanym warszawskim pierwszorzędnym magazynie, Nawrot 88A mieszkania, 1 godziny 11—5 prócz niedziel Piotr Królewak zgubił paszport polski, wydany w Łodzi przez władze polskie.